



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Rodzina w perspektywie sakralnej - obrazy z życia rodzinnego we wpisach do ksiąg wotywnych

Author: Rafał Cekiera

Citation style: Cekiera Rafał. (2017). Rodzina w perspektywie sakralnej - obrazy z życia rodzinnego we wpisach do ksiąg wotywnych. W: K. Juszczak-Frelkiewicz, G. Libor, A. Górny, A. Zygmunt (red.), „Rodzina niejedno ma oblicze - refleksja o współczesnej rodzinie”. (S. 105-120). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersytet ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

RAFAŁ CEKIERA

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Rodzina w perspektywie sakralnej – obrazy z życia rodzinnego we wpisach do ksiąg wotywnych

Rodzina należy do obszarów życia społecznego posiadających wyjątkowo bogatą i niezwykle dynamicznie w ostatnim czasie powiększającą się literaturę. Mniej lub bardziej interdyscyplinarne analizy, przekrojowe lub na wybranym elemencie życia rodzinnego zogniskowane badania, wielowątkowe eksploracje rozmaitych kontekstów funkcjonowania współczesnego pokrewieństwa – problematyka familijna z pewnością należy do samego rdzenia aktualnej refleksji w naukach społecznych. Przyczyny podejmowania badań w tym obszarze wydają się być oczywiste. Pierwszą z nich jest z pewnością ważność nadawana rodzinie i jej rola pierwszoplanowego punktu odniesienia. Drugą, wcale nie mniej istotną, zdaje się być powszechne przekonanie o znaczących transformacjach, którym formuła życia rodzinnego podlega. Niezależnie od oceny ich przyczyn czy konsekwencji, panuje właściwe zgoda co do tego, że współcześnie „z rodziną” i „w rodzinie” mamy do czynienia z istotnymi – choć z racji intymnej specyfiki wymagającymi ostrożnego formułowania kategoriycznych sądów – przemianami.

Podążając tropem refleksji nad rodziną w artykule podjęta zostanie próba identyfikacji obrazów z życia rodzinnego, zawartych w nieczęsto używanych do badań dokumentach osobistych – księgach wotywnych. Warto podkreślić już na wstępie, że specyfika tego rodzaju źródeł odnosi się przede wszystkim do dwóch wymiarów. Pierwszym jest niezwykle autentyczność wpisów, wynikająca z dobrowolności ich dokonywania oraz funkcji, które w zamyśle mają spełniać. Drugi kluczowy dla ksiąg wotywnych wymiar to sakralne odwołania umieszczanych w nich tekstów. W interesującym nas obszarze oznacza to odnoszenie perypetii

życia rodzinnego do sfery nadprzyrodzonej, poprzez składane prośby, podziękowania czy też opisywane bolączki i strapienia.

Etapy życia rodzinnego

Badacze życia rodzinnego wskazują na wpływ zmian społecznych, ekonomicznych i demograficznych na rodzinę, które powodują określone trudności w realizacji tradycyjnie przypisanych jej funkcji. Spoistości i trwałości rodziny nie sprzyjają także współczesne procesy indywidualizacji (Kwak, 2015). Kontrowersje współcześnie budzi samo określanie danej formy współżycia społecznego mianem rodziny (np. Szlendak, 2012: 107–115). W niniejszym artykule nie będziemy się wikłać w definicyjne spory, przyjmując punkt widzenia autorów badanych wpisów. Dla jasności prowadzonego wywodu przydatna okazać się może procesualna definicja rodziny autorstwa Anny Gیزی-Poleszczuk, która pisze, iż „[...] rodzina jest w istocie rzeczy procesem, a nie bytem. Rodzina rodzi się w momencie zawiązania mniej lub bardziej trwałego związku między partnerami; powiększa się i wzrasta wraz z przychodzeniem na świat dzieci; kurczy się w miarę tego, jak dzieci kolejno wychodzą z domu, i wreszcie »umiera« wraz ze śmiercią swoich założycieli, powołując w międzyczasie do życia nowe rodziny” (2005: 43). Abstrahując od założeń stojących za takim ujmowaniem rodziny, które trudno pogodzić z nadającymi wyjątkowy i trwały status religijnymi umocowaniami relacji rodzinnych, w zapisach z ksiąg wielokrotnie uwidaczniała się owa familijna etapowość z charakterystycznymi dla każdej fazy życia rodzinnego okolicznościami:

Św. Wendelinie tu gdzie prosiłszy Cię o zdrowie dla naszego jeszcze wtedy nienarodzonego dziecka teraz pragniemy z głębi naszych serc podziękować, za to że nasza córeczka urodziła się zdrowa. Dziękujemy, że możemy patrzeć jak rośnie dwójka naszych dzieci. Przynosimy prośbę abyś ze wszystkimi świętymi przyjął w swe szeregi zmarłego dzisiaj naszego ojca N. Wskaż jego duszy światło i drogę a naszej rodzinie ulżyj w cierpieniu i tęsknocie. Czuwaj nad nami i prowadź nas jak najlepszą drogą. N. i N. (10)¹

¹ Wszystkie cytaty z ksiąg przywołane zostały w brzmieniu dosłownym, za wyjątkiem danych identyfikacyjnych: imiona i nazwiska sygnalizowane są w cytatach literą N., natomiast miejscowości literą X. Każdej z analizowanych ksiąg przyporządkowany został kolejny numer, zapisywany w nawiasie.

Dziękuję za spełnienie prośby – synek się urodził, jesteśmy szczęśliwi. Dzisiaj proszę o błogosławieństwo dla naszej rodziny, zdrowie i radość. Mieszkać szczęśliwie we własnym domu, mieć pracę. N. (13)

Charakterystyka źródeł badawczych

Materiałem źródłowym niniejszej analizy są księgi wotywny z kaplicy św. Wendelina w Rudzicy. Ta licząca 2 808 mieszkańców wieś (GUS, 2013) położona jest w powiecie bielskim, na południowych obrzeżach województwa śląskiego. Postawiona na jej terenie w 1876 roku kaplica jest istotnym miejscem kultu dla mieszkańców okolicznych miejscowości, zaś po renowacji na przełomie XX i XXI wieku stała się także licznie odwiedzana przez pielgrzymów i turystów właściwie z całej Polski (Cekiera, 2016: 169–182). Św. Wendelin to żyjący na przełomie VI/VII wieku iroszkocki mnich, należący do misjonarzy skupionych wokół św. Kolumbana: „[...] w roku 590 lub 591 misjonarze owi ponownie opuścili ojczystą Irlandię, przebyli kanał La Manche i zatrzymali się w Burgundii” (Podosek, b.d.). Wendelin zamieszkał w pustelni w okolicach Trewiru, w pobliżu opactwa Tholey. Otoczony był już za życia czcią przez pobliskich mieszkańców, po śmierci jego pustelnia stała się celem pielgrzymek. W miejscu tym powstała osada, nazwana na jego cześć Sankt Wendel – w 1327 roku otrzymała ona prawa miejskie (tamże).

Peryferyjne położenie rudzickiej kaplicy (znajduje się ona w środku urokliwego leśnego jaru, z dala od ludzkich siedzib) oraz nikła rozpoznawalność św. Wendelina mają swoje znaczenie dla dokonywania zapisów w księgach wotywnych. Jest to sytuacja nadzwyczaj „przezroczysta” – brak bowiem jakichś odniesień, wskazówek czy sugestii, dotyczących treści zapisów. W ten sposób tak osobisty dokument jak księga wotywna, którą Joanna Tokarska-Bakir nazywa „jednym z najbardziej niezwykłych źródeł” (2000: 117), zdana jest w szczególności na inwencję wpisujących i stanowić może wiarygodne źródło relacjonujące ich doświadczenia. Jak pisał Piotr Kowalski, badacz tego typu dokumentów, „problemy wielkie i małe, cała różnorodność ludzkich trosk i zgrzytot, znajduje się w albumie, który służyć ma szczególnej »korespondencji« ze świętym patronem, pośrednikiem bądź szafarzem dóbr i powodzenia” (1994: 198).

Autor niniejszego artykułu przeprowadził analizę treści wpisów do 24 ksiąg, zapisanych w latach 2008–2014. W sumie zawierały one 4667 różnego typu osobnych not, które zostały skategoryzowane i omówione w osobnej zwartej publikacji książkowej (Cekiera, 2016). Wśród

zapisów w księgach największa ich część (2 254) obejmowała rozmaite odniesienia związane właśnie z rodziną – w tym między innymi znajdowały się prośby o jej założenie (210), o potomstwo (130), o poprawne relacje międzypokoleniowe (126) czy o właściwe funkcjonowanie małżeństwa (107). Liczba wpisów odnoszących się do różnych aspektów życia rodzinnego oraz ich interesująca charakterystyka skłoniły autora do pogłębienia interpretacji tego obszaru tematycznego w niniejszym artykule.

Wpisy zostaną omówione poprzez czteroelementową typologię: wchodzenie w związek małżeński, relacje z życia małżeńskiego, rodzicielstwo jako dar oraz solidarność wewnątrzrodzinną. Każdy z tych elementów odniesiony zostanie do szerszych eksploracji dotyczących współczesnego pokrewieństwa. Wszystkie te kategorie łączą sakralne odniesienia – mniej lub bardziej *explicite* we wpisach wyrażane. Czasem ukazujące rozpatrywanie niemal wszystkich zdarzeń z życia rodzinnego poprzez odwołania do porządku nadprzyrodzonego:

O św. Wendelinie proszę Cię o zdrowie i potrzebne łaski dla moich córek N. i N. Uproś u Pana naszego zdrowie dla nich lecz nie moja lecz Jego wola niech się stanie. A jak Pan Nasz inaczej zadecyduje to proszę Cię o siłę której mi tak brak. Proszę Cię o siły miłości w moim małżeństwie, aby mąż się nawrócił i przestał pić. N. (21).

Wchodzenie w związek małżeński

Pomimo sygnalizowanych perturbacji, które przechodzi rodzina, w dalszym ciągu w Polsce jest ona oparta przede wszystkim o związek małżeński. Jak pisze Janusz Mariański, „pomimo pluralizacji form życia małżeńskiego i rodzinnego w dalszym ciągu instytucja małżeństwa jest najczęściej wybieraną formą życia przez większość Polaków i nie jest uznawana za coś przestarzałego”, stąd ciągle „około dwie trzecie badanych młodych Polaków postrzega swoją przyszłość w związku małżeńskim” (2015: 82–83). Mimo rozmaitych przewidywań, instytucja małżeństwa wciąż dominuje nad innymi, alternatywnymi formami związków intymnych. Widoczne są jednak także w ostatnich latach (zarówno w Polsce, jak i całej Unii Europejskiej) tendencje spadkowe w liczbie zawieranych związków małżeńskich. Jeśli chodzi o liczbę rozwodów, mimo znaczącego wzrostu ich liczby od roku 2000, Polska mieści się wśród dziewięciu krajów unijnych o najniższym ich współczynniku (GUS, 2016: 4).

Popularność małżeństwa i nieustanna atrakcyjność tej formy relacji wynikać może z potwierdzonego badaniami przeczecucia, iż „małżeństwo jest jednym z najsilniejszych korelatów szczęścia i dobrostanu” (Bieńko, 2012: 75). Jest związkiem, w którym praktykować można miłość, rozumianą także w kategoriach „jednego z nowoczesnych mediów komunikacji” (Schmidt, 2015: 90). Stanowiąc ważny potencjalny szaniec względem roszczeń kultury konsumpcyjnej i wymagań społeczeństwa indywidualistycznego, udane i prawidłowo wypełniające swoje funkcje małżeństwo staje się w takich warunkach wartością o kapitalnym znaczeniu, stanowiąc równocześnie poważne wyzwanie – staje się ono bowiem współcześnie przez swoje słabsze osadzenie w strukturach społecznych „trudniejszym projektem na życie” (Kwak, 2015: 24). Jedną z konsekwencji tych procesów jest zwiększenie przeciętnego wieku zaślubin w Polsce i przesunięcie najczęstszego zawierania małżeństwa z okresu 20–24 na 25–29 lat (GUS, 2015: 7).

W księgach wotywnych znaleźć można sporo wpisów, ilustrujących zasygnalizowane powyżej przemiany. Do patrona kaplicy młode osoby zwracają się z prośbą o znalezienie odpowiedniego małżonka – lub za jego pośrednictwem adresują swoje apele do aktualnych partnerów:

O znalezienie dobrej żony (1)

Chciałabym aby, moje życie było wartościowe, i żebym była zrealizowana i szczęśliwa. Mam ostatnio prośbę, żeby mężczyzna z którym tu dzisiaj przyjechałam został moim mężem, bo bardzo go kocham! N. PS. N. mam nadzieję, że zrozumiesz jak bardzo Cię kocham, nie zrobisz kolejnych głupstw, będziesz mi wierny i z tą samą siłą odwzajemnisz moją miłość do Ciebie. „Będziemy razem konie kraść” (19)

We wpisach dotyczących tej kategorii uwidacznia się szczególnie status okresu narzeczeństwa, które zwykle pojmuje się w tradycyjny sposób. Jest ono traktowane przez przyszłych małżonków nie tylko jako czas wzajemnego poznawania siebie, lecz także swego rodzaju szkoła charakterów. Z wpisów wyłania się silny aspekt formacyjny tego stanu:

[...] Prosimy Cię błogosław nam na drodze narzeczeństwa, umacniaj, dodawaj siły, pozwól byśmy potrafili kochać się tak jak Ty nas umiłowałeś, by nasza miłość była czysta, trwała, cierpliwa. [dalsza część zapisana innym charakterem pisma – przyp. aut.] Prosimy zsyłaj na nas potrzebne nam łaski za pośrednictwem św. Wendelina, byśmy wytrwale pracowali nad sobą, naszą wiarą i miłością wobec siebie i Ciebie Boże. Prosimy, N. i N. (24)

Drogi Wendelinie! Dziękujemy Ci za to, że możemy być tu razem i prosimy o to żebyśmy za 25 lat wrócili w to samo miejsce w tych

samych relacjach jakie nas teraz łączą, a może i... złączeni przez kościół węzłem małżeńskim. Oraz jak Bóg pozwoli o zdrowie i szczęśliwe życie dla naszych przyszłych dzieci. N. i N. (10).

Co ciekawe, samo narzeczeństwo postrzegane bywa w kategoriach daru, o który się prosi i za który należy się wdzięczność:

Spraw aby te nasze najskrytsze pragnienia się spełniły, prosimy Cię o łaskę i dar narzeczeństwa i małżeństwa. N.” (10)

Równo rok temu prosiłem o pomoc w znalezieniu dziewczyny, która byłaby dobrą żoną w przyszłości. Teraz jestem z nią i sądzę że w niedalekiej przyszłości będą zaręczyni. Dziękuję z całego serca św. Wendelinie. Wierzę, że takie rzeczy dzieją się przez wstawiennictwo świętych u Pana. Bóg zapłać” (15).

Taka optyka jest też postrzeganiem narzeczeństwa nie tylko poprzez otrzymywane różnej natury korzyści (np. emocjonalne), lecz także jako określonej powinności do wypełnienia. Tradycyjna perspektywa diame-tralnie odmienna jest od opisywanych przez Anthony’ego Giddensa „czystych relacji”, w których podtrzymywanie bliskości z drugą osobą ma sens tak długo (i tylko tak długo), jak przynosi jej zakładaną satys-fakcję emocjonalną (Giddens, 2002: 124). Sakralizacja związku powodować może postrzeganie partnera-potencjalnego małżonka jako osoby niepozbawionej ułomności i wad, czasem bardzo poważnych, których przezwyciężenie staje się wyzwaniem dla zakochanej osoby. Problemy te są też przedkładane świętemu z prośbą o interwencję:

Proszę o zdrowie dla swojego chłopaka o wyjście z alkoholizmu. (6)
Pragnę Cię prosić z całego serce o rozum, dojrzałość, zdrowie i opiekę dla mojego narzeczonego. Proszę Cię pomóż nam rozumieć się i kochać oraz budować wspólnie wspaniałą przyszłość. Proszę Cię aby mój narzeczoney nawrócił się i opamiętał (6).

Relacje z życia małżeńskiego

Po okresie narzeczeństwa kolejnym potencjalnym etapem jest zawar-cie związku małżeńskiego. Formuła małżeńskiego pożycia – analogicz-nie do całości instytucji rodziny – również opisywana jest przez badaczy w kategoriach „transformacji”, „przeobrażeń” czy wręcz „kryzysu”. Używając nomenklatury Anna Kwak możemy stwierdzić, iż na wskutek

społeczno-kulturowych przemian mamy do czynienia z „zawieruchą” wokół małżeństwa i rodziny (Kwak, 2012: 45). Jak podkreśla badaczka życia rodzinnego, „małżeństwo stało się bardziej złożoną instytucją, bardziej niestabilnym układem niż w okresie wcześniejszym” (tamże: 58).

Świadomość tej złożoności, lecz także jakościowo nowego etapu życia rozpoczynającego się obrzędem zaślubin, dostrzegalna jest we wpisach młodych małżonków, którzy pielgrzymują do kaplicy prosząc o błogosławieństwo (czyli innymi słowy: szczęście) dla ich związku. Zawarcie małżeństwa w takiej optyce jest wydarzeniem znaczącym, istotnym rytuałem przejścia – nie jest wyłącznie sformalizowaniem dotychczasowego stanu wzajemnej relacji. Jest raczej otwarciem na nowe i nieznanne, niż podsumowaniem dotychczasowej znajomości:

Św. Wendelinie, 6.X. pobieramy się, a wstępując na nową nieznaną drogę w naszym życiu prosimy Cię o błogosławieństwo dla nas i naszej rodziny. N. (17)

Z głębi serca prosimy o Twe błogosławieństwo na naszej nowej drodze życia. Pomóż zapewnić naszej rodzinie byt oraz dom. Pomóż nam być wytrwałymi w naszych dążeniach. Obdarz proszę nas i naszą rodzinę zdrowiem. N., N. (6).

Życie małżeńskie postrzegane przez prymat wpisów do ksiąg wotywnych wydawać się może w pierwszym odruchu mozolnym wysiłkiem, pełną utrapień relacją, wymagającą poświęcenia. Oprócz podziękowań za szczęśliwą rodzinę, udane małżeństwo, dobrego męża czy żonę, znajdujemy bowiem także wiele rozbudowanych opisów trudności, które łączą się z małżeńskim pożyciem. Wydaje się to jednak zrozumiałe – w sposób szczególnym referuje się i prosi w księgach o te sprawy, które są problematyczne, bolesne czy uciążliwe, o których zmianę się zabiega. Sposób opisu małżeńskich turbulencji dowodzić może także wartości małżeństwa dla zapisujących prośby osób – jest ono częstokroć absolutnie pierwszorzędnym punktem odniesienia:

Proszę o modlitwę za mnie i całej mojej rodziny, żebym umiała się uśmiechać i kochać mojego męża jak dawniej a nasza rodzina żeby była nierozzerwalna. Proszę abym z mężem znów tworzyła jedność. Zabierz nerwy jakie noszę w sobie i wlej spokój mej duszy. Pragnę być jak kiedyś szczęśliwa i radosna. N. (13)

Proszę Cię o modlitwę w imieniu całej naszej rodziny oraz aby nasze małżeństwo przetrwało te trudne chwile. N. (3)

Dla męża żeby był bliżej rodziny. Weź ode mnie tą depresję te myśli złe tą podejrzliwość i zazdrość co do męża. Proszę o miłość i zgodę w rodzinie [...] przemianę dla wnuczki. N. N. (1)

Proszę Cię o zdrowie dla moich chorych dzieci i o to żeby jeszcze kiedyś ułożyło się między mną a moim mężem żeby wróciło to co było kiedyś między nami a co tak szybko wygasło (1)

Wstaw się u Pana za moje małżeństwo bo nie umiem go już ratować (5)

Wśród tych prośb znajdują się także bardzo bezpośrednie, podszyte bólem i zrodzone z rodzinnych dramatów wołania o interwencje nadprzyrodzoną, wynikające z beznadziejności i poczucia bezsiły. Bywają one na przykład konsekwencją nałogów czy rozpadu rodziny na skutek odejścia któregoś z małżonków:

O zgodę, miłość, o dobre wychowanie dzieci, o dobre traktowanie przez męża, o wytrwałość i o to żeby mąż przestał pić. O to bardzo Cię proszę (6)

Bardzo proszę o Twoje łaski aby mój mąż do mnie wrócił i się opamiętał. Pomóż. Aby wszystko wróciło do normy. PROSZĘ. Twoja służebnica. PROSZĘ. Aby wrócił do mnie i do córki (5).

Za szczególnie przejmujące w tym kontekście uznać można prośby zapisywane przez dzieci. Formułowane często nieporadnym stylem, ujawniają pośrednio cały arsenał potencjalnych emocjonalnych komplikacji, jakie nieść dla dziecka może rozwód rodziców:

Św. Wendelinie proszę rzeby moja Mama się nie wyprowadziła a jak to józ z całą rodziną rzeby mamusia kochała tatusia i się z nim nie rozwiodła!!!... (24).

Całościowa lektura zapisów w księgach wotywnych w pełni uwypukla olbrzymi potencjał zawarty w samej konstrukcji rodziny. Kiedy właściwie wypełnia ona przypisane jej funkcje – staje się niezastępowalnym budulcem tożsamościowym, zapewniającym poczucie bezpieczeństwa, dobrostan psychiczny, możliwości wielorakiego rozwoju i bezpośrednio wpływającym na odczuwaną jakość życia. Równocześnie jednak wpisy relacjonujące rodzinne dramaty stanowią przykłady dewastującego środowiska familijnego, w którym „dysfunkcja rodziny nie dotyczy tylko jednego z jej członków, a jej skutki odczuwa cała rodzina” (Sigda, Matusiak, 2016: 144). We wpisach wotywnych wiele takich przykładów łączy się z uzależnieniami:

Chcę by mąż przestał pić wóde a pieniądze dawał dzieciom. Żebym więcej nie prosiła kogoś o to by ktoś dał nam na żywność (chleb, mleko). Parafianka (4)

Św. Wendelinie, proszę o zdrowie dla moich dzieci szczególnie dla niepełnosprawnego syna by mój mąż alkoholik podjął leczenie

w zakładzie zamkniętym. Chce znaleźć dom dla moich dzieci i dla mnie by mogły zasnąć w ciszy. By miały normalne dzieciństwo. Serdeczne Bóg zapłać (8)

Niech mój mąż alkoholik przestanie pić. By wieczorem dzieci szły spać w ciszy by rano nie widziały pijanego ojca! (9).

Rodzicielstwo jako dar

Istotnym obszarem związanym z funkcjonowaniem rodziny, który często pojawiał się we wpisach, są zagadnienia związane z rodzicielstwem – przede wszystkim zaś prośby o potomstwo. Sytuacja taka potwierdzać może fakt, iż „niepłodność przekształca się stopniowo z niezauważalnego zjawiska czy prywatnej troski w kwestię społeczną” (Przybył, 2003: 47), z którą boryka się wiele młodych małżeństw. Problem ten – jak to zwykle w obszarze rodziny – wykracza poza relację rodzice-potencjalne dziecko i stać się może przyczyną komplikacji na wielu innych poziomach. Analizując zapisywane w księgach wotywnych prośby o potomstwo należy mieć na uwadze, że „niepłodność to nie tylko niemożność posiadania potomstwa, ale też cały zespół czynników wpływających na społeczne funkcjonowanie osób nią dotkniętych. Wpływa na sytuację materialną, zawodową i towarzyską, ale przede wszystkim zmienia relacje wewnątrzrodzinne” (Trębaczewska, 2014: 243).

Posiadanie dziecka (jeśli posłużyć się tym równie często stosowanym, co zawłaszczającym i trywializującym określeniem) należy do preferencji Polaków szczególnie powszechnie odnotowywanych w analizach. Według badań CBOS, zaledwie 3% dorosłych Polaków nie chce mieć potomka, niemal połowa (49%) deklaruje chęć posiadania dwójki dzieci, zaś 26% – trójki (CBOS, 33/2013). Jak pokazują inne badania, w grupie kobiet w wieku 18–45 lat, które nie posiadają potomstwa, aż 77% planuje w przyszłości urodzenie dziecka (CBOS, 29/2013). Zmienia się też postrzeganie roli matki czy ojca – coraz częściej „posiadanie dzieci to przede wszystkim styl życia” (Jacyno, 2007: 87). Dziecko jest też źródłem wielu emocjonalnych benefitów dla rodziców – „kontakt z dzieckiem sprawia przyjemność, inspiruje, wzbogaca, dostarcza radości, zaspokaja potrzebę macierzyństwa lub ojcostwa, daje poczucie sensu życia (jest dla kogo żyć), daje poczucie dobrze spełnionego obowiązku (urodzenia i wychowania dziecka), wzmacnia poczucie bycia rodziną normalną” (Cieślińska, 2014: 281).

Więź rodzica z dzieckiem staje się także współcześnie niepodrabialną ostoją trwałości i niezmiennego porządku – jak podkreśla Ulrich Beck, „relacja między dzieckiem a rodzicem staje się ostatnim, nierozzerwalnym, niepodlegającym wymianie, pierwotnym stosunkiem społecznym” (2004: 181). W tak zarysowanym kontekście łatwiej zrozumieć zarówno nagromadzenie w księgach próśb o potomstwo, jak i szczególną żarliwość ich formułowania:

Św. Wendelinie proszę Cię o dziecko którego tak bardzo pragnę. N. (5)

I proszę Cię o naszego dzidziusia, którego bardzo pragniemy (9).

Św. Wendelinie pomóż mi zająć w ciążę i urodzić zdrowe dziecko. Otocz moją rodzinę opieką, żeby cieszyli się zdrowiem, żebyśmy mieli pracę i nawzajem się wspierali. Pomóż mi z mężem, abyśmy zawsze się kochali i byli razem N. (17).

Tym, co wyróżniać może zanoszone prośby o poczęcie dziecka w odniesieniu do *sacrum*, staje się postrzeganie rodzicielstwa nie w kategoriach naturalnego prawa, lecz daru. Wielokrotnie w prośbach (i podziękowaniach) kategoria ta była przywoływana *explicite*:

[...] W swoich prośbach prosimy Cię również o największy dar, o który możemy prosić o cud narodzin o którym marzymy. N. i N. (10).

Święty Wendelinie, prosimy o łaskę i dar macierzyństwa i ojcostwa, oraz o zdrowie dla całej rodziny. N. i N. (9).

Św. Wendelinie dziękuję za dar jakim jest macierzyństwo. Dziękuję za wspaniałą córkę N. i najlepszego męża N. Pomóż mi doceniać to co mam i opiekuj się całą moją rodziną. Zaopiekuj się rodzicami, aby długo cieszyli się wnuczką. Daj im zdrowie. Wspomagaj nas w budowaniu prawdziwego, szczęśliwego domu dla naszego dziecka. Dziecko jest wszystkim. Dziękuję Ci. N. z X. (13).

Ostatni z przytoczonych wpisów może stanowić też egzemplifikację infantocentryzmu – czyli supremacji dziecka i jego potrzeb w życiu rodzinnym. W takiej perspektywie potomek staje się podstawowym dostarczycielem sensu życia, wobec którego podporządkowane zostają inne obszary egzystencji.

Obszary solidarności wewnątrzrodzinnej

Solidarność uznać możemy za jeden z najbardziej wyrazistych i oczekiwanych atrybutów życia rodzinnego. Naznaczone – szczególnie w Polsce – wieloma kontekstami pojęcie w rozmaity sposób jest definiowane. Analizując księgi wotywnie z rudzickiej kaplicy wielokrotnie natrafiano na ślady postaw, które z pewnością odnieść można do tej kategorii, czasem bliźniaczo podobne naukowym deskrypcjom. Jeśli za Piotrem Sztompką uznamy, iż solidarność to „życzliwość, gotowość do współpracy, poparcia i niesienia pomocy wobec osób, które obejmujemy kategorią »my«: członków naszej grupy czy kategorii społecznej” (2002: 197), bez trudu znajdziemy egzemplifikacje takich definicji w składowych prośbach: „prosimy o łaski na każdy dzień: pokoju, wspólnoty myśli, działania i wybaczenia oraz wzajemnej pomocy. N.” (21).

Będące przejawem wewnątrzrodzinnej solidarności zobowiązanie do okazywania szacunku i wsparcia względem pełniących odpowiednie role w rodzinie osób było niegdyś właściwie czymś oczywistym (Żurek, 2015: 65). Wielorakie przemiany dotknęły wszakże i tego obszaru – jak zwraca uwagę Wojciech Świątkiewicz, „oczywistość norm kulturowych obligujących do solidarności międzypokoleniowej poddana zostaje silnym, kulturowo uwarunkowanym procesom delegitymizacji” (2012: 52). Mimo to jednak – czego pośrednim przykładem mogą być analizowane zapisy – będąca fundamentem solidarności wewnątrzrodzinnej więź międzypokoleniowa w polskich rodzinach zdaje się opierać przemianom społeczno-kulturowym, ciągle stanowiąc zasadniczy element życia rodzinnego (zob. np. Dyczewski, 2012). Solidarność międzypokoleniowa jest swego rodzaju ukonkretnieniem, „przejawem ożywienia więzi międzypokoleniowej, która zostaje przekształcona w podejmowanie działań na rzecz realizacji potrzeb i interesów osób będących w pokoleniu innym niż nasze” (Łuszczńska, 2014: 34). W szerokim rozumieniu można ją rozumieć jako „poczucie wzajemnej odpowiedzialności wobec osób przynależących do innych generacji” (Szukalski, 2012: 48), które praktykuje się poprzez „uwzględnianie w podejmowanych działaniach interesów, potrzeb i opinii innych generacji” (Szukalski, 2010: 87).

Na najbardziej podstawowym poziomie za przejaw solidarności międzypokoleniowej w rodzinie można uznać prośby w księgach wotywnych, które dotyczą bliskich ze starszego lub młodszego pokolenia i stanowią wyraz troski o ich szczęśliwe, dobre życie:

[...] dopomóż mojemu synowi znaleźć odpowiednią pracę i wiarę, dopomóż mu założenie rodziny, proszę Cię o te łaski również dla jego dziewczyny N. (13).

o odzyskanie sprawności ruchowej dla naszego kochanego dziadka N. (1).

Przyjmując optykę solidarności wewnątrzrodzinnej w analizach wpisów zwraca uwagę jej powszechność na każdym etapie życia człowieka i w każdej pełnionej w rodzinie roli. Już w prośbach dzieci widoczne jest staranie o dobre samopoczucie rodziców, które stanowi rozwojowy motywator:

Bardzo Cię proszę oto, abym zdała tą klasę. Módl się za mnie błagam. Nie chcę zawieść rodziców. [...] (1).

Etap dojrzewania i wchodzenia w dorosłość szczególnie może być podatny na obojętność względem reguł wewnątrzrodzinnej solidarności. Młody człowiek w okresie tożsamościowych zawirowań i wchodzenia w nowe społeczne role w naturalny sposób przewartościowuje dotychczasową własną pozycję rodzinną (innymi słowy: wchodzi w okres pokoleniowego buntu). Nie musi to jednak łączyć się z odrzuceniem rodzinnych więzi i zanikiem troski o bliskich. Przykładem są wpisy, będące wyrazem dbałości o utrzymanie dobrej komunikacji, „wspólnego języka” czy teksty z podziękowaniami za rodzinną bliskość:

Proszę abym znalazła wspólny język z moimi rodzicami i żebyśmy mieli dobry kontakt między sobą. Przeżywamy teraz bardzo trudny okres ciągle się kłócimy, nie umiemy się dogadać, proszę aby to się zmieniło. [...] N. (14).

Św. Wendelinie! Dziś obchodzę moje 18-naste urodziny. Jest to mój najpiękniejszy dzień w życiu. Najbardziej cieszy mnie to, że mogłam tu przyjść – do kaplicy – z moją rodziną i podziękować za zdrowie i Twoje wstawiennictwo (3).

Wiele osób w wieku dojrzałym z perspektywy solidarności między-pokoleniowej przynależy do kategorii *sandwich generation* – jest ona nakierowana zarówno w stronę dzieci, jak i starzejących się rodziców (Drozdowski, 2012: 10–11). W tym drugim przypadku postawa ta może przybierać bardzo nieoczywiste formy – jak w poniższych przykładach:

Proszę Cię św. Wendelinie o zdrowie dla moich rodziców w ich ostatnich chwilach wśród nas (5).

O ulgę w cierpieniu dla ojca i dobrą śmierć dla niego. N. (14).

Dla ludzi starszych solidarność wewnątrzrodzinna zdaje się być ważna w dwójnasób – jest to ten okres w życiu, w którym w sposób szczególnie

wyrazisty „potwierdza się teza, że człowiek jest istotą przywiązania” (Dubas, 2013: 145). To dzięki rodzinie osoby w podeszłym wieku „mają poczucie, że są akceptowane i potrzebne, a przy tym przynależą do grupy społecznej, poprzez którą zyskują kontakt ze społeczeństwem” (Rudnik, 2014: 42). Przykładami tej prawidłowości mogą być wpisy, w których dziadkowie proszą o pomyślność dla swoich wnuków:

Św. Wendelinie wyproś u Pana Boga aby mój Wnuk N. zawrócił ze złej drogi i czynił dobro. Dziadek N. (7).

o zdrowie dla całej rodziny [...] oraz mojej wnuczki N. żeby się dogadała ze swoim mężem N. Bo są młodym małżeństwem a coś się między nimi zepsuło. Dziadkowie N. (4).

W tak szerokim rozumieniu solidarności wewnątrzrodzinnej zauważyć można także jej przejawy w relacjach wewnątrzpokoleniowych – również obejmujących dalsze pokrewieństwo:

pomóż w trudnej sytuacji rodzinie naszej siostry (4).

o łaskę dla mojego brata, który jest w złym stanie psychicznym z powodu dziewczyny którą bardzo kocha i żyć bez niej nie może. N. (4).

o siły i zdrowie dla kuzynki N. (4).

Podsumowanie

Wyróżnikiem życia rodzinnego w sakralnym skrypcie jest przede wszystkim odnośnienie do sfery nadprzyrodzonej poszczególnych jego etapów – od prośb o szczęśliwe poczęcie i opiekę nad dziećmi, intencje związane z dorastaniem i dobrym wyborem drogi życiowej potomstwa – aż po prośby związane z życiem małżeńskim, odpowiednim wypełnianiem roli rodzica i w końcu godzeniem się ze starością, czy nadchodzącym końcem egzystencji. Z zapisywanych w rudzickiej kaplicy intencji wyłania się olbrzymia refleksyjność związana z funkcjonowaniem rodziny i troska o właściwy kształt życia rodzinnego.

Sakralna perspektywa funkcjonowania w rodzinie przejawia się w akcentowaniu nie tylko związanych z nim satysfakcji i emocjonalnych korzyści, lecz także często obrazowaniu poszczególnych relacji rodzinnych jako wyzwań i zadań. Widoczne jest to dobitnie w przekonaniu o nierozzerwalności związku małżeńskiego i wielu świadectwach starań o jego

utrzymanie – również w sytuacji poważnych dysfunkcji. Jeśli przyjąć za Małgorzatą Jacyno, że „właściwe współczesnej kulturze indywidualizmu drogi samorealizacji przewidują, że nie budowanie więzi z innymi czy z Innym, ale raczej odwaga do ich porzucenia, a nawet niszczenia związków, idzie w parze z poczuciem samospełnienia”, a „trwałość relacji, intensywne zaangażowanie, poczucie bycia potrzebnym w taki samym stopniu zdają się znamionować *the big relationship in the sky*, co uzależnienie” (2007: 224), to płynącą z wpisów optykę zdecydowanie uznać możemy za kontrkulturową.

Szczyście rodzinne bezdyskusyjnie sytuowane jest w polskim społeczeństwie najwyżej w hierarchii wartości – według badań CBOS aż 78% respondentów uznaje ten aspekt życia za najważniejszy. Jeszcze większy odsetek (85%) jest zdania, że człowiekowi rodzina jest do szczęścia niezbędna (CBOS, 33/2013). Ważnym elementem zależności pomiędzy jednostkowym zadowoleniem a życiem rodzinnym jest praktyczny wymiar więzi – czyli solidarność. Wewnątrzrodzinne wsparcie, wybierające rozmaity charakter, od materialnego po emocjonalny i mające dwukierunkowy charakter stanowi wartość trudną do zastąpienia. Wpisy w księgach wotywnych, mające postać prośb składanych w intencji najbliższych, są tej solidarności autentycznym świadectwem.

Życie rodzinne wyłaniające się z zapisanych w rudzickiej kaplicy ksiąg wotywnych dalece odbiega od idealnych wizji suflowanych przez współczesną popkulturę czy poradnikowych wyobrażeń. Wielokrotnie znaleźć możemy opisy trudności, kłopotów, komplikacji czy wręcz dramatów, które rozgrywają się w ramach poszczególnych rodzin – a w związku z którymi odwiedzający kaplicę turyści i pielgrzymi zanoszą prośby. Równocześnie jednak, całościowa lektura zapisów stanowi – rzecz można – swego rodzaju hymn ku czci życia rodzinnego, niezwykle spójny dowód ważności rodziny i jej wyjątkowo trudnych do substytucji funkcji. Stając przed pustą kartką księgi w oddalonej od ludzkich siedzib kaplicy, w ciszy leśnej głuszy, człowiek okazuje się być nadzwyczaj rodzinnym stworzeniem.

Bibliografia

- BECK U., 2004, *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, przeł. S. CIEŚLA, Warszawa.
- BIEŃKO M., 2012, „Rozważni i romantyczni” małżonkowie, czyli społeczno-kulturowe konstrukty bycia razem, W: KWAK A., BIEŃKO M., red., *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*, Warszawa.

- BŁENDOWSKA M., 2015, *Przemiany w rodzinie: próba odczytania współczesnej debaty na temat małżeństwa i rodziny*, „Społeczeństwo i Rodzina”, 45 (4).
- CEKIERA R., 2016, *Zgryzoty i nadzieje. Socjologiczna analiza wpisów do ksiąg wotywnych w kaplicy św. Wendelina w Rudzicy*, Rudzica.
- CIEŚLIŃSKA B., 2014, *Bezdzielnosc jako styl życia*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. XXIV.
- DROZDOWSKI R., 2012, *Solidarność pokoleń – dobrze brzmiący postulat polityki społecznej, z którym mamy coraz więcej kłopotów*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, z. 3.
- DUBAS E., 2013, *Starość znana i nieznaną – wybrane refleksje nad współczesną starością*, „Rocznik Androgoniczny”, nr 20.
- DYCZEWSKI L., 2012, *Więź międzypokoleniowa w badaniach socjologicznych*, W: ŚWIĄTKIEWICZ W., red., *Więzi międzypokoleniowe w rodzinie i kulturze*, Katowice.
- GIDDENS A., 2002, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. A. SZULZYCKA, Warszawa.
- GIZA-POLESZCZUK A., 2005, *Rodzina a system społeczny. Reprodukacja i kooperacja w perspektywie w perspektywie interdyscyplinarnej*, Warszawa.
- JACYNO M., 2007, *Kultura indywidualizmu*, Warszawa.
- KOWALSKI P., 1994, *Prośba do Pana Boga. Rzecz o gestach wotywnych*, Wrocław.
- KWAK A., 2012, *Od i do małżeństwa i rodziny: „czas” rodziny – „czas” jednostki*, W: KWAK A., BIEŃKO M., red., *Wielość spojrzeń na małżeństwo i rodzinę*, Warszawa.
- ŁUSZCZYŃSKA M., 2014, *Oblicza solidarności międzypokoleniowej*, W: SZUKALSKI P., red., *Starzenie się ludności a solidarność międzypokoleniowa*, Łódź.
- Małżeństwa oraz dzietność w Polsce*, 2016, GUS, http://stat.gov.pl/download/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5468/23/1/1/malzenstwa_i_dzietnosc_w_polsce.pdf, [dostęp: 30.01.2017].
- PODOSEK M., *Święty Wendelin na tle epoki*, W: *Kaplica św. Wendelina w Rudzicy, broszura wydana przez Parafię Narodzenia Św. Jana Chrzciciela w Rudzicy*, [brak danych bibliograficznych].
- Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2014 roku*, 2014, GUS, http://stat.gov.pl/files/gfx/portalinformacyjny/pl/defaultaktualnosci/5468/12/5/1/podstawowe_informacje_o_rozwoju_demograficznym_polski_do_2014.pdf [dostęp: 30.01.2017].
- Portret miejscowości statystycznych w gminie Jasienica (powiat bielski, województwo śląskie) w 2013 r.*, GUS, http://stat.gov.pl/bdl/app/samorzad_m_dims [dostęp: 12.11.2015].
- Postawy prokreacyjne kobiet*. CBOS 29/2013, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_029_13.PDF [dostęp: 30.01.2017].
- PRZYBYŁ I., 2003, *Naznaczanie społeczne i samonaznaczanie osób niepełnych*, „Roczniki Socjologii Rodziny UAM”, t. XV.
- Rodzina – jej współczesne znaczenie i rozmięnienie*. CBOS 33/2013, http://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2013/K_033_13.PDF [dostęp: 30.01.2017].

- RUDNIK A., 2014, *Relacje międzypokoleniowe w rodzinie – perspektywa gerontologiczna*, W: SZUKALSKI P., red., *Relacje międzypokoleniowe we współczesnych polskich rodzinach*, Łódź.
- SCHMIDT F., 2015, *Para, mieszkanie, małżeństwo. Dynamika związków intymnych na tle przemian historycznych i współczesnych dyskusji o procesach indywidualizacji*, Warszawa–Toruń.
- SIGDA K., MATUSIAK R., 2012, *Dysfunkcjonalność współczesnej rodziny skutkiem różnego rodzaju uzależnień*, „Społeczeństwo i Rodzina”, 46 (1).
- SZUKALSKI P., 2012, *Solidarność pokoleń. Dylematy relacji międzypokoleniowych*, Łódź.
- ŚWIĄTKIEWICZ W., 2012, *Więzi międzypokoleniowe. Między losem a wyborem*, W: ŚWIĄTKIEWICZ W., red., *Więzi międzypokoleniowe w rodzinie i kulturze*, Katowice.
- TOKARSKA-BAKIR J., 2000, *Obraz osobliwy. Hermeneutyczna lektura źródeł etnograficznych. Wielkie opowieści*, Warszawa.
- TRĘBACZEWSKA M., 2014, *Kiedy owu nie ma, żołnierzyki są leniwe, beta niska, a marzenie o fasolce niespełnione... Wpływ niepełności na relacje między partnerami*, „Pogranicze. Studia Społeczne”, t. XXIV.
- ŻUREK A., 2015, *Swoi i obcy w rodzinie*, W: TARANOWICZ I., GROTOVSKA S., red., *Rodzina wobec wyzwań współczesności. Wybrane problemy*, Wrocław.